

Julka *mała* weterynarka

Przygoda na odludziu



REBECCA JOHNSON

Ilustracje Kyla May

Wydawnictwo Tandem

Dla Robyn Sheahan-Bright, Clare Forster i Lisy Riley,
które zobaczyły potencjał w Julce, prawie powieści. Całusy! R

PUFFIN BOOKS

Published by the Penguin Group
Penguin Group (Australia)
707 Collins Street, Melbourne, Victoria 3008, Australia
(a division of Pearson Australia Group Pty Ltd)
Penguin Group (USA) Inc.
375 Hudson Street, New York, New York 10014, USA
Penguin Group (Canada)
90 Eglinton Avenue East, Suite 700, Toronto, Canada ON M4P 2Y3
(a division of Pearson Penguin Canada Inc.)
Penguin Books Ltd
80 Strand, London WC2R 0RL England
Penguin Ireland
25 St Stephen's Green, Dublin 2, Ireland
(a division of Penguin Books Ltd)
Penguin Books India Pvt Ltd
11 Community Centre, Panchsheel Park, New Delhi - 110 017, India
Penguin Group (NZ)
67 Apollo Drive, Rosedale, Auckland 0632, New Zealand
(a division of Pearson New Zealand Ltd)
Penguin Books (South Africa) (Pty) Ltd, Rosebank Office Park, Block D,
181 Jan Smuts Avenue, Parktown North, Johannesburg, 2196, South Africa
Penguin (Beijing) Ltd
7F, Tower B, Jiaming Center, 27 East Third Ring Road North,
Chaoyang District, Beijing 100020, China

Penguin Books Ltd, Registered Offices: 80 Strand, London, WC2R 0RL, England

First published by Penguin Group (Australia), 2015

Text copyright © Rebecca Johnson, 2015

Illustrations copyright © Kyla May Productions, 2015

Copyright for this edition © 2023 by Wydawnictwo Tandem

Tłumaczenie: Marta Szelichowska

Skład i przygotowanie do druku: Positive Studio

Redakcja i korekta: Aleksandra Kleczka

Korekta techniczna: Positive Studio

Wydanie I

ISBN: 978-83-8334-260-3

EAN: 9788383342603

ISBN e-book: 978-83-8334-261-0

Druk: Edica

Projekt i projekt okładki: Karen Scott © Penguin Group (Australia)

Ilustracje: Kyla May Productions

Skład: New Century Schoolbook

Przygotowanie do druku: Splitting Image Colour Studio, Clayton, Victoria

Wydawnictwo Tandem

www.wydawnictwo-tandem.pl

Cześć! Jestem Julka. Mam dziesięć lat.
I jestem prawie weterynarką!

Na pewno zastanawiacie się, jak ktoś, kto
ma tylko dziesięć lat, może być prawie
weterynarzem. A to bardzo proste. Moja
mama jest weterynarką. Przyglądam się jej
pracy i często jej pomagam. I wiecie,
to wcale nie jest
takie trudne...







ROZDZIAŁ

1

Weterynarze czasami muszą gdzieś wyjechać

Siedzę na walizce i staram się ją domknąć, kiedy mama zagląda do mojego pokoju.

– Jesteś gotowa, kochanie? – pyta. –

Za parę minut musimy ruszać na lotnisko.

– Już idę – mówię.

Otwieram walizkę i podejmuję szybką decyzję. Mój Zestaw weterynarki zajmuje w niej sporo miejsca, ale nie ma mowy, żebym go zostawiła. Wyciągam trzy zapasowe koszulki, żeby zrobić więcej

miejsca, i w końcu udaje mi się zamknąć walizkę.

Zakładam na siebie wyjęte z walizki T-shirty, jeden na drugi, i ciągnę walizkę do drzwi wyjściowych. Po drodze wpadam na tatę. Krzywi się na mój widok i kręci głową.

– Julka, ile ty masz na sobie warstw? Ugotujesz się już w samolocie, a co dopiero kiedy dotrzemy do Longreach. Wiesz, jak tam jest. Schowaj je do walizki.

– Nie mogę.

– Jak to nie możesz? – Tata stara się sięgnąć do mojej torby, co mnie przeraża. Jeśli znajdzie w niej mój Zestaw weterynarki, dostanie szau.

Zasłaniem walizkę własnym ciałem. Muszę szybko coś wymyślić.

– Nie mogę... znieść zimna. Ostatnim razem strasznie zmarzłam w samolocie.

Tata przewraca oczami i kręci głową.

– Julka, nie ma szans, żebyś zmarzła.

Przychodzi mama, ciągnąc za sobą walizkę Maksa. Jestem pewna, że pod naciągniętym płótnem widzę zarys dinozaura, a Maks trzyma w ręku pterodaktyla.

– Maks, tylko mi nie mów, że wieziesz walizkę pełną dinozaurów. – Tata załamuje ręce.

– Ale Jack swoje przywiezie! On też uwielbia dinozaury. A mój pterodaktyl chce zobaczyć, jak to jest naprawdę latać.

Mój kuzyn Jack ma siedem lat i spędza z Maksem masę czasu, gadając o dinozaurach. Szkoda, że ciocia Sophie

nie ma córki, która kochałaby zwierzęta. Jarrod ma dziewięć lat, więc jest prawie w moim wieku, ale on nie znosi zwierząt. Mnie chyba też za bardzo nie lubi.

– Sprawdziłam walizkę Maksa, ma wszystko, czego potrzebuje – mówi mama. – Julka, a ty wszystko spakowałaś?

– Oczywiście – odpowiadam.

Słyszymy, jak Chelsea i jej mama wołają do nas „Cześć!” ze schodów przed domem.

Podbiegam tam, by wręczyć pani O’Sullivan listę, którą dla niej przygotowałam. Zapisałam wszystkie ważne sprawy związane z opieką nad naszym psem Lokim, sześcioma kurczakami i dwiema świnkami